

# Miłość Boża czyli miłość Agape - nie szuka swego

„nie szuka swego” (BW)

Co tzn., że miłość nie szuka swego?

W większości przekładów N.T. tak samo została oddana ta cecha miłości Bożej, jak w najczęściej używanym przez nas przekładzie Biblii Warszawskiej czyli „*miłość nie szuka swego*”.

Szukając znaczenia każdego przesłania Bożego Słowa warto jest w miarę możliwości i dostępu sprawdzić w jaki sposób zostało to oddane w oryginale.

I tak w tłumaczeniu interlinearnym polsko-greckim N.T. czytamy, że miłość „*nie szuka tych swego*”.

Co ma na myśli ap. Paweł pisząc pod natchnieniem D.Św., że mamy nie szukać tych swego?

O jakich „*tych*” chodzi?

W przekładzie polsko-greckiego N.T. czytamy, że w słowie tych, może być zawarte w domyśle np.: *nie szukanie swego dobra, sławy czy pożytku*.

I dlatego na podstawie oryginału słusznie w przekładzie B.Tysiąclecia (katolickim) czytamy, że miłość „*nie szuka swoich rzeczy*” (BT)

Natomiast, aby łatwiej zrozumieć o jakie rzeczy może chodzić to znów Współczesny przekład B. i Z.T.B słowo „*rzeczy*” zastąpił słowem „*korzyści*”  
„*nie szuka własnej korzyści*” (Współczesny przekład B. i Z.T.B.)

Ale kto ma nie szukać własnej korzyści, własnego dobra, własnej sławy, własnego pożytku?

Tekst twierdzi, że miłość! A kto jest miłością?

W *1 Jan. 4:8* znajdujemy bardzo znane przesłanie, mianowicie, że to *Bóg jest miłością*. Ale drodzy w tym wersecie z I listu Jana 4:8 czytamy coś więcej, że

*8. Kto nie miłuje, nie zna Boga, gdyż Bóg jest miłością.*

Jeżeli więc miłość np. nie szuka swego, a ja szukam swego, szukam własnej korzyści, własnego dobra, sławy, pożytku to co? Po prostu nie miłuję i tym samym nie znam Boga!

A jak powie Jezus do osób, które Go nie znają?

„*Idźcie precz ode mnie...*” (por. *Mat. 7:23*)

Jestem przekonany, że nikt nie chciałby usłyszeć kiedyś od Jezusa: *idź precz...*

Dziś wiele osób uważających się za chrześcijan, niezależnie od przynależności kościelnej twierdzi, że zna Boga a jednocześnie brak im cech miłości, o których pisał ap. Paweł w tym I liście do Koryntian.

Dlatego drodzy nie będąc cierpliwi, dobrotliwi, zazdroszcząc, będąc chełpliwymi, nadymając się, postępując nieprzystojnie, szukając swego, unosząc się, obmyślając coś

złego, radując się z niesprawiedliwości, chowając urazę, nie ufając, nie wierząc i nie będąc gotowymi znieść wszystko tym samym świadczymy, że nie znamy Boga, który jest miłością.

Drodzy bardzo często osoby uważające się za wierzących mają własne koncepcje poznania Boga i otrzymania wiecznego życia. Z obserwacji wielu osób, które angażują się w jakąś działalność charytatywną, społeczną, kościelną, niesienia pomocy wynika, że nie szukają swego i będą mieć życie wieczne.

Ale ap.Paweł pisał, że:

*3. I choćbym rozdał całe mienie swoje, i choćbym ciało swoje wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże. 1 Kor. 13:3*

A Jezus powiedział kiedyś do Żydów takie słowa:

*40. Ale mimo to do mnie przyjść nie chcecie, aby mieć żywot.*

*41. Nie przyjmuję chwały od ludzi,*

*42. Ale poznałem was, że nie macie w sobie miłości Bożej. Jan. 5:40-42*

Jakże często dziś wielu ludzi nazywa siebie chrześcijanami, ale nie chcą otwierać P.Św., aby dowiadywać się w jaki sposób mogą mieć życie wieczne.

Jakże często dziś wielu nazywa się wierzącymi, ale podobnie jak tamci Żydzi nie mają miłości Agape w sobie.

Dlaczego?

Bo nie było w ich życiu takiego dnia, kiedy tę miłość przyjęli do swojego serca!

I drodzy tym samym powracamy do omawianej dziś cechy miłości Agape, mianowicie: że miłość Agape nie szuka swego!

Dlaczego większość społeczeństwa ma nadzieję na zbawienie, na Boże usprawiedliwienie, nie wiedząc, że tak długo nie są zbawieni, jak długo nie poproszą, aby Bóg miłości nie zamieszkał w ich sercu?

Właśnie w tym zachowaniu wielu widać to zaprzeczenie zamieszkania w nas miłości Agape przejawiające się w szukaniu swego:

### **Przejaw nie szukania swego**

**Szukanie usprawiedliwienia w Chrystusie (poprzez przebaczenie i oddanie się Jemu) a nie poprzez przestrzeganie przykazań zakonu**

*Gal. 2:17, Gal. 5:4*

**Szukanie Pana, rozkochanie się w Nim *Izaj. 55:6-7, Pieśń 3:2-4***

**Szukanie sprawiedliwości, pokory w swoim życiu, Bożego pokoju w sercu i Kościele *Sofoniasza 2:3***

**Szukanie Bożego pokoju w sercu i Kościele *1 Piotr. 3:11***

**Nie szukanie chwały u ludzi, troska o innych *1 Tes. 2:6, Filip. 2:19-21, Filip. 2:4***

**Szukanie tych, którzy giną *Luk. 19:10, Mat. 18:12***

**Szukanie najpierw Królestwa Bożego, a nie dóbr materialnych  
*Luk. 12:29-31***

**Szukanie tego, co w górze *Kol. 3:1***

Większość tzw. chrześcijan w Polsce szuka usprawiedliwienia w przestrzeganiu przykazań często nie sprawdzając jaka jest biblijna droga zbawienia. Niejednokrotnie też bywa, że dowiadując się nawet, że inna jest biblijna droga usprawiedliwienia nie chcą posłuchać i przyjąć samego Boga!

Co o takiej postawie mówi sam Bóg?

Bóg twierdzi, że tym samym te osoby nie mają Jego łaski. Czytamy o tym w liście do Gal. 5:4

*4. Odlączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski.*

Boża miłość szuka usprawiedliwienia nie poprzez uczynki, ale usprawiedliwienia poprzez Chrystusa i Jego przelaną krew na krzyżu. I o tym szukaniu usprawiedliwienia we właściwym miejscu pisze m.in. ap. Paweł w:

*Gal. 2:17*

*17. A jeśli szukając usprawiedliwienia w Chrystusie....*

Większość z nas szukało i znalazło już usprawiedliwienie w Chrystusie.

Ale jeśli naprawdę przyjąłem i chcę żyć w Bożej miłości muszę zadawać sobie dalej pytanie: w jaki sposób mam dalej nie szukać swego?

A jeśli mam nie szukać swego, to w takim razie czego lub kogo mam szukać?

Prorok Izajasz odpowiada:

*Izaj. 55:6-7*

*6. Szukajcie Pana, dopóki można go znaleźć, wzywajcie go, dopóki jest blisko!*

*7. Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu!*

Powstaje jednak pytanie: czy ja naprawdę chcę ponad wszystko nie szukać przyjemności, korzyści, satysfakcji dla samego siebie tylko dla Chrystusa?

Kochani, sprawa nie szukania swego w swoim życiu nie jest przypadkowo powiązana z występowaniem miłości Agape.

Jeżeli nie będziesz po swoim nawróceniu rozkochiwać się w Bogu, rozbudzać z Nim więź poprzez modlitwę, słuchanie Jego Słowa, przebywanie w gronie Jego dzieci to nie będziesz w stanie m.in. nie szukać swego.

To szukanie nie swego, ale Chrystusa powiązane z potrzebą gorącej miłości Agape widać wyraźnie w Pieśni nad Pieśniami.

Księga ta ukazuje w poetycki sposób wzajemną miłość Chrystusa i Jego dzieci czyli Kościoła, gdzie Chrystus jest Oblubieńcem, a Kościół Oblubienicą. Jak bardzo Oblubienica szukała swego ukochanego Oblubieńca?

*Pieśń 3:2-4*

2. *Wstanę więc i obiegnę miasto, ulice i place, będę szukać tego, którego kocha moja dusza. Szukałam go, ale go nie znalazłam.*

3. *Spotkali mnie stróże, którzy obchodzą miasto; Czy widzieliście tego, którego kocha moja dusza?*

4. *Ledwo odeszłam nieco od nich, znalazłam tego, którego kocha moja dusza. Uchwyciłam go i nie puszczę, aż go wprowadzę do domu mojej matki i do pokoju mojej rodzicielki.*

*Pieśń 5:8*

8. *Zaklinam was, córki jerozalemskie: Gdy spotkacie mojego miłego, czy wiecie, co mu macie powiedzieć? Że jestem chora z miłości.*

Każda choroba jest straszna i nie życzę jej nikomu poza jedną, mianowicie bycia chorym z miłości do Jezusa!

Jeżeli naprawdę będę szukał Jezusa i Jego woli z całej duszy, to On nam swojej Oblubienicy pozwoli się odnaleźć.

Czy chcesz tak bardzo nie szukać swoich racji, swoich korzyści, swojego dobra, ale dobra Chrystusa, dobra Jego Zboru, dobra Jego Kościoła?

Po czym możemy poznać, że rozwijamy się duchowo w swoim chrześcijaństwie?

Mianowicie jako duchowe niemowlęta zauważamy często, że musimy rezygnować z szukania dobra dla siebie samego w imię szukania dobra dla Jezusa i dobra innych, dobra Kościoła.

Ale w miarę rozwoju miłości Agape w sercu coraz bardziej widzimy, że nie musimy, ale gorąco pragniemy rezygnować z własnych racji, własnych korzyści dla dobra Jezusa, dla rozwoju pracy Pańskiej, dla pokoju w Jego Kościele.

Jeżeli twierdzimy, że zawsze chcemy tego co jest dobre dla Jezusa i Jego ukochanej czyli Kościoła to stawiamy siebie na równi z Chrystusem, który jako jedyny grzechu nie popełnił.

Jeżeli twierdzimy, że miewamy w naszym sercu walki pomiędzy duchem i ciałem to stawiamy się nawet ponad Chrystusa, który też przeżywał tę walkę, ale oczywiście jako jedyny wychodził z tej wali zwycięsko.

Dlaczego?

Gdyż nawet wówczas, kiedy jakiś krok, decyzja oznaczała dla Niego rezygnację ze swojej pozycji, swoich praw, swoich racji, to był daną rzecz uczynić jeśli taka była wola Boża.

Dlatego czytamy w Łuk. 22:42-43:

42. *Mówiąc: Ojcze, jeśli chcesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie.*

43. *A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go.*

Często twierdzimy, że nie mamy siły, aby nie szukać swego, aby zaprzeć się samego siebie, swoim ambicji, dumy, racji, pozycji, korzyści.

Ale historia Jezusa pokazuje nam, kiedy On otrzymywał duchowe siły, aby szukać nie swego, ale woli Ojca w niebie, mianowicie:

tak, jak w tym czytamy fragmencie padał na kolana, wołał do Ojca o pomoc i co wówczas się działo?

*43. A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go.*

Jeżeli chcemy więc doświadczać duchowej mocy, aby szukać woli Boga to rozpoczynajmy od boju o to w regularnej modlitwie!

Miłość nie szuka swego, ale Chrystusa! A jeśli szuka Chrystusa to czego tak naprawdę szuka?

Wiele tekstów można by cytować nawiązujących do prawdy o właściwym szukaniu. Przeczytamy jedynie kilka:

*Sof. 2:3*

*3. Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi, którzy wypełniacie jego prawo! Szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dniu gniewu Pana.*

Przeciwieństwem szukania swego jest szukanie Bożej sprawiedliwości w moim sercu, szukanie pokory w mojej postawie.

Czym jeszcze cechuje się nie szukanie swego?

*1 Piotr. 3:11*

*11. Niech się odwróci od złego, a czyni dobre, niech szuka pokoju i dąży do niego.*

Czy naprawdę czynię wszystko, aby w moim sercu i w moim Kościele panował Boży pokój czy też w imię szukania swego pozostawiam niepokój w sercu i tym samym wprowadzam niepokój do Kościoła Pańskiego?

A jak jeszcze objawia się nie szukanie swego?

Ap. Paweł pisze do zboru w Tesalonice tak:

*1 Tes. 2:6*

*6. Nie szukaliśmy też chwały u ludzi ani u was, ani u innych,*

Jakże często rezygnujemy jako ludzie z Bożej woli, aby nie narazić się swojej rodzinie, swoim kuzynom, swoim przyjaciółom, kolegom, sąsiadom?

Ap. Paweł pisze, że nie szukali chwały u ludzi. I rzeczywiście wiedząc, że nawracając się narazi się na prześladowania, cierpienia ze strony przywódców żydowskich, ap. Paweł oddaje się Bogu. I już na początku chciano go zabić.

U kogo szukasz swojej chwały, poklasku, pochwał, zaszczytów?

Jak jeszcze przejawia się ta cecha miłości Agape czyli nie szukanie swego?

*Ap. Paweł pisze w liście do Filip. 2:19-21*

*19. A mam nadzieję w Panu Jezusie, że rychło poślę do was Tymoteusza, abym i ja się ucieszył, dowiedziawszy się, co się z wami dzieje.*

*20. Albowiem nie mam drugiego takiego, który by się tak szczerze troszczył o was.*

*21. Bo wszyscy inni szukają swego, a nie tego, co jest Chrystusa Jezusa.*

Kim są ci wszyscy inni, którzy szukają swego? Czy to nie są chrześcijanie w zborach?

Kontekst wskazuje, że ap.Paweł nie pisze tutaj o ludziach niewierzących, ale o chrześcijanach, którzy niestety szukali przede wszystkim swego.

Czasami możemy wzdychać i mówić - Oh ci chrześcijanie pierwszego wieku!

A może warto westchnąć nad sobą samym?

W czym objawiło się to szukanie Chrystusa w życiu Tymoteusza, o którego podaje za wzór ap. Paweł?

Mianowicie czytamy w w.20, że w trosce o innych. W tym wypadku w trosce o Filipian.

W jaki sposób okazujesz swoją troskę nie o przyjaciela, brata, którego lubię, ale bezinteresownie o innych w zborze?

Czy jeżeli widzisz kogoś po raz pierwszy w Kościele, na nabożeństwie to okazujesz mu zainteresowanie?

Czy jeżeli widzisz kogoś smutnego, przygnębionego, stojącego samego po nabożeństwie okazujesz mu zainteresowanie, nawet jeśli nie jest Twoim ulubionym bratem czy siostrą?

W tym samym liście do Filipian ap.Paweł pisze w Filip. 2:4

*4. Niechaj każdy baczy nie tylko na to, co jego, lecz i na to, co cudze.*

*Miłość nie szuka swego...*

Jeżeli mamy rzeczywiście szukać tego, co Chrystus to warto dalej zadawać sobie pytanie: czego szukał Chrystus?

*W Ew. Łuk. 19:10 czytamy:*

*10. Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło.*

*A na innym miejscu Jezus rzekł:*

*Mat. 18:12*

*12. Jak się wam wydaje? Gdyby jakiś człowiek miał sto owiec i jedna z nich zabłąkałaby się, czyż nie zostawi w górach dziewięćdziesięciu dziewięciu i nie pójdzie szukać zabłąkanej?*

Jeżeli jest we mnie miłość Agape to pragnę na wzór Chrystusa uczestniczyć w zwiastowaniu Ewangelii. Bywa tak, że mając dar Ewangelisty sam idę i zwiastuję. Ale może być tak, że nie mam daru Ewangelisty, ale dalej pozostaję świadkiem Jezusa Chrystusa. A chociażby w naszym zborze jest wiele okazji, aby w jakiś sposób mieć udział w tym szukaniu i zbawianiu tych, którzy giną.

Czasami wcale nie potrzeba do tego daru Ewangelisty, ale po prostu miłość do ludzi, którzy bez Chrystusa giną.

W czasie licznych ewangelizacji dla dzieci i rodzin, jakie mieliśmy w grudniu w zborze prosiłem różne osoby ze zboru, aby po prostu rozniosły długopisy, zebrały ankiety, rozdały N.T.

- do takiej służby szukania Jezusa nie trzeba mieć daru ewangelizowania, ale miłość Agape.

Czego jeszcze ma szukać miłość, jeśli nie ma szukać swego?

*Luk. 12:29-31*

*29. Więc i wy nie pytajcie o to, co będziecie jeść i co będziecie pić, i nie martwcie się przedwcześnie.*

*30. Tego wszystkiego bowiem ludy tego świata szukają; wie zaś Ojciec wasz, że tego potrzebujecie;*

*31. Lecz szukajcie Królestwa jego, a tamto będzie wam dodane.*

Kilka miesięcy temu osoba, która nawróciła się do Jezusa stwierdziła, że niestety nie ma czasu na studium Biblii i nabożeństwa, bo musi dużo pracować, aby zaspokoić potrzeby materialne.

To prawda, że każdy z nas potrzebuje pracy, pieniędzy, aby żyć. Ale jeżeli te potrzeby przysłonią nam życie i służbę dla Jezusa to nasze chrześcijaństwo wcześniej czy później legnie w gruzach.

I na koniec, aby nie przedłużać przytoczę jeszcze jeden werset, który pokazuje czego mamy szukać kochając Boga miłością Agape, mianowicie:

*Kol. 3:1*

*1. A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej;*

I dlatego każdemu z nas proponuje, aby zastanowił się, w których dziedzinach jego życia bardziej szuka swego niż tego, co jest Chrystusa i poprosił Chrystusa o siłę do zmiany swojej postawy.

*Amen*